

[Boskie replikowanie Ludzkiego DNA, Zdrowienie, GĘSTOŚĆ Energii oraz Prawo do wprowadzania zmian –Modlitwa techniczna].

218.2011.05.08 Rusinowice.

ss.1/3

Nie wychodzimy na zewnątrz, tylko wchodzimy do Siebie do wewnątrz.

-Jak mamy czuć i widzieć? Zawsze się wychodziło na zewnątrz. Ale jak jest od wewnątrz?
Szokujące, ale „od wewnątrz” można ten Stan osiągnąć obserwując Siebie od zewnątrz.
To są Światy wewnętrzne, które Tworzymy. Ale niech Nas prowadzą.

(Głos I) Mikrokosmos.

(Zbyszek) Tak. Widzenie to jest niby to samo. Kiedy wchodzimy przez DNA w Świątyni Serca, kiedy Korytarz się zapada, to Tam jest Kosmos.

To jest Mikrokosmos. Odzwierciedlenie tego, co jest u Góry.

Teraz to, co widzę, to nieskończona ilość białych Kul, a w każdej Kuli jakby Istota Ludzka była zawarta.

Pokazują, że **jest Istota Ludzka** i żartobliwie pokazują znanym Nam symbolem DNA. Kule. W tych Kulach, które są białe jest ukryte DNA.

-Kiedy pytam, **-czy to jest Duchowe DNA**, to Oni mówią; **-Boskie DNA.**

Ponieważ z Poziomu Boga można Stworzyć Ducha, to kolor jest właściwy.

Pokazują też, że samo DNA musi być Boskie, choć Energia należy do Stwórcy i w ten sposób to jest Objawione.

-Pokazują, jak Bóg Sam Ten Łańcuszek Tkał.

Według Zasad z Macierzy Twórcami byli przecież Arlonowie, ale to jest część Boga.

Rozkłada takie DNA przed Nami, jeden kawałek. Trzyma to w rękach, a z jednego końca i z drugiego końca Ono się replikuje, jakby powtarza w nieskończoność.
 Leci.

Pokazują, że coś uderzyło w DNA i już Ono nie tak wygląda z jednego końca.

Gdzieś tam, na jakimś fragmencie wydłużającej się nitki z lewej strony też jakieś zmiany powstały. Nie takie jak trzeba. Natomiast to, co trzyma Bóg w ręku czyste, jedno DNA jest całe.

Chodzi o to, że **te kawałki są powtarzane w Ludzkim DNA.** Nie jest to jedno. Tylko i wyłącznie po to, że jak DNA będzie się gdzieś niszczyć, by te zdrowe kawałki, które są, żeby przepromieniowały te inne.

(Głos I) Żeby przetrwały.

(Zbyszek) Tak. Żeby odtworzyły To, co zostało zniszczone. Żeby ten wzór był cały.

Niestety tamto jest urywane. Coś się stało, co sprawia, że ten jeden główny kawałek, ten wzorcowy nie potrafi tamtych naprawiać. Coś zostało zablokowane. Pokazują to, co trzyma Bóg na ręku jest złote, natomiast tamto wszystko ma różne kolory.

Bóg chowa ten kawałek do Serca i to DNA krąży powolnie niczym wiatrak w Sercu.

-Ale, czemu w Sercu?

(Głos I) Bo to prawidłowe DNA można Odtworzyć tylko poprzez Otwarte Serce.

(Zbyszek) Masz rację. Ja natomiast pomyślałem, iż w Nas można uruchomić mechanizm, dzięki któremu te prawidłowe zachowane kawałki będą mogły naprawiać resztę, bo zostało to jakoś kodami zakłócone.

(Głos II) Przejmą funkcję tamtych zniszczonych.

(Głos I) Tak. Też masz rację, bo zostało wprowadzone coś w rodzaju wirusa przedtem, a teraz chodzi o wprowadzenie programu samonaprawczego, bo nie można zniszczyć Tego, co już Jest

(Głos II) Zabezpieczenia.

(Zbyszek) Uwaga! Pokazują Nasze Działanie jak będziemy Uzdrawiać.

-Jest skupienie się, Moc Energetyczna i wyciągasz taką Kulę z Serca. Jak zobaczysz, że DNA, to Ludzkie, które nosimy w Sercu, ten cały zapis będzie taki sam w Twoim ręku albo widzisz, że do tej Kuli w ręku zaczyna to być przepromieniowywane wtykasz w Człowieka i patrzysz, jak To DNA się w Nim Odtworzy. To jest Zdrowienie. Czyli Zagęszczenie z Całym Przekazem. Zamknęli kotarę powiedzieli; -KONIEC.

Czyli zagęszczanie Energii w ten sposób się odbywa, zobacz DNA, które przekazujesz Drugiemu Człowiekowi, wtykasz i Całość jest zapięta.

Bóg wszedł w Pomoc w Uzdrawianiu.

W sposób techniczny.

(Głos I) To jakby przedłużenie tego wczorajszego Procesu zagęszczenia. Dalszy ciąg.

(Zbyszek) Jakby bez tej właściwej gęstości nie można było chwycić. Trzeba było zejść na któryś tam Poziom, żeby móc to DNA chwycić.

Tak naprawdę GĘSTOŚĆ to jest, coraz to wyższy Poziom Wibracji. Coraz mniejsze oczka.

-Czyli nie chodzi o zagęszczenie, że coś dwa razy więcej waży, tylko wchodzenie w Istotę Ludzką, na coraz wyższym, subtelniejszym Poziomie. Coraz mniejsze są te oczka.

Dzięki temu potrafisz to chwycić.

-Trzeba mieć jeszcze Prawo do Wprowadzania Zmian. -Słyszę.

Teraz jakby Nasze Serca zaczęły promieniować i jakby jedna Kula unosiła się Tutaj między Nami.

Ta Kula jest Zwiastunem Nadziei. Jest orężem w zakresie Radości.

On przepromieniowuje Nas. Wpływa. Zmienia. Robi mnóstwo rzeczy. Aż kręci się mi w głowie. Nie wiem, co zachodzi. Różne Energie. To gruntujący coś Proces.

(Głos I) Zapis.

(Zbyszek) Tak. Przyszedł Ktoś, a My stoimy w małej kolejce; -stoi szereg, a za nim następny i następny. Ktoś pisze Nazwiska.

Tak jakbyśmy dostali do tego dostęp, a Oni teraz każą powiedzieć, Kto i odnotowują Nazwisko.

Zgoda na to, że chce się Działać tym i Uzdrawiać. Żeby Oni wiedzieli.

Otwiera się Wieczernik.

Będzie Test na Nasze Działanie, na Nasze Uzdrawianie.

Przynoszą Kogoś, Kto jest bardzo pokiereszowany. Rany ma. Nieciekawie to wygląda.

Ja ujrzałem jakby Jezusa ściągnęli z krzyża i trzeba Go Uzdrawiać.

Jezus za stołem stoi, ma ręce wyciągnięte i Obserwuje to.

Dziś Komisja jakby nie miała znaczenia. Jest parę osób tylko, które nie wiedzą, co mają zrobić ze Sobą, ale chcą to osobiście widzieć.

Egzaminuje zaś osobiście Jezus. Człowiek leży, a Każdy z Nas wchodzi na Najwyższy z możliwych Poziomów Głębi, Pozwala, by Jego Serce zaczęło Promieniować.

Ciekawe, bo Moje Serce samo zaczęło Promieniować i Energia sama zaczęła płynąć. Nie wiem jak będzie u Was. Wyciągnąłem ręce i pierwszy raz, to nie jest tak jakby Energia z moich rąk płynęła tylko jak kieruję ręce, to Światło płynące z Serca jest jakby przez ręce ustawiane w mniejszy, większy Strumień.

To nie ręce promieniają tylko Serce.

Kieruję je na tego Chorego. Nie wiem jak Każdy z Was będzie to odczuwał. Uzdrawiamy tego, który jest. Widzę rannego, krew i działam na Niego.
Wy Działajcie po swojemu. Zobaczymy, jaką dostaliśmy ocenę.

.....
Ciekawe. **Mogę to robić taśmowo.** Jedną Osobę, teraz Drugą robię.

To była Modlitwa Techniczna. Chodziło o Nasze Działanie. Co miało w Nas zajść, to zaszło.

Koniec.